wiadomości

Był ogień!

Data publikacji: 23.12.2024 15:00

W ostatni weekend adwentu w Domu Przyrodnika w Hażlachu odbył się finisaż wystawy „TEATR OGNIA". Zgromadzeni mogli podziwiać występ grupy "Inferis", która podgrzała atmosferę. Wystawa fotografii z ogniem w roli głównej to nie tylko uczta dla oka, ale również szansa, żeby pomoc małej Helence z Ustronia.

Domu Przyrodnika w Hażlachu. Występ grupy "Inferis" w ramach wystawy „TEATR OGNIA". mat.pras.OX.PL

O wystawie z ogniem w roli głównej, którą przygotowali fotografowie z regionu (na wystawie prezentowane są prace Piotra Brody, Bożeny Bochenek, Damiana Dąbkowskiego, Michała Koneckiego, Marcina Potrzebowskiego, Tomasza Niedźwieckiego, Amelii Niedźwieckiej, Joanny Posiak, Marcina Kamińskiego i Sebastiana Jurgi), pisano już wiele. Wciąż jednak warto przypomnieć, że trwa licytacja (jej termin został przedłużony do końca 2024 roku), podczas której można pomóc małej Helence z Ustronia.

Helenka to kolejne dziecko, któremu fotografowie chcą pomóc (wcześniej akcje charytatywne były przeprowadzane m.in. w Cieszynie). A pomoc jest potrzebna. Sebastian Jurga, współautor wystawy, odczytał zebranym wiadomość od mamy dziewczynki: ***Helenka ma mózgowe porażenie dziecięce oraz rzadką wadę genetyczną. Zmaga się z wieloma przeciwnościami – nie chodzi samodzielnie, nie mówi, cierpi na korowe zaburzenie widzenia. Dzięki ciężkiej i systematycznej pracy wypracowała dobry wzorzec chodu, co daje nadzieję i duże szanse, że stanie samodzielnie na nogi. Największym obecnie zagrożeniem jest postępująca skolioza. Na początku przyszłego roku Helenkę czeka bardzo poważna operacja kręgosłupa. Potrzebne są środki na specjalistyczne leczenie i rehabilitację, ponieważ to jedyna droga do zdrowia.*** – ***W imieniu Helenki i swoim z góry dziękuję za każdą cegiełkę pomocy*** – mówił.

Helenka walczy, tak samo jak lokalni działacze walczą o pieniądze na jej leczenie. W akcję zaangażowali się nie tylko fotografowie, ale również grupa Teatr Ognia „Inferis", która, aby uczcić finisaż wystawy oraz zachęcić wszystkich do pomocy, wystąpiła za symboliczną odpłatnością. – ***Już nie raz pokazaliśmy, że serca mieszkańców Śląska Cieszyńskiego są wielkie. I wciąż pokazujemy. Dlatego liczymy, że kolejne osoby dołączą do aukcji, dzięki czemu uda się zebrać jak najwięcej na leczenie Helenki*** – można było usłyszeć podczas finisażu.

Licytować można tutaj.